

ECHO

KRAKOWA

ROK XXXI PISMO POPOLUDNIOWE Nr 5 (9387)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, środa 7 stycznia 1976 r.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 6 bm. rozpatrzyło i zaakceptowało przedłożony przez rząd kompleksowy program rozwoju transportu towarowego i osobowego w latach 1976-82. Podstawowym

celem przyjętego programu jest przystosowanie tempa rozwoju transportu do wysokiej dynamiki produkcji przemysłowej i rolnej oraz rosnących obrotów handlu wewnętrznego i zagranicznego.

Program przewiduje usprawnienie organizacji i zarządzania poszczególnymi gałęziami transportu i stworzenie zintegrowanego systemu. W systemie tym główną rolę odgrywać będzie nadal kolej, która będzie przede wszystkim przewozić ładunki masowe na duże odległości. Kolejnictwo otrzyma nowe ciężkie lokomotywy, wagony o dużej ładowności, tory przystosowane zostaną do większych obciążeń. Planuje się dalszą elektryfikację głównych tras, budowę nowych linii i drugich torów, rozbudowę węzłów i stacji rozrządowych. Na szeroką skalę wprowadzona będzie automatyzacja oparta na najnowszych osiągnięciach informatyki.

Program zakłada zwiększenie taboru samochodów o wysokim tonażu oraz lepsze wykorzystanie czasu pracy i ładowności pojazdów. Prowadzona będzie intensywna modernizacja sieci drogowej, zwłaszcza budowa tras

(Ciąg dalszy na str. 2)



W nowojorskiej dzielnicy Brooklyn zapaliły się zbiorniki z ropą naftową. Podczas akcji gaszenia ognia 5 strażaków odniosło rany.
CAF - AP - telefoto

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Wśród fundatorów

„ELEKTROMETAL” z Wieliczki

Jak nas poinformował prezes „Elektrometalu” (Sp. nia Pracy, Wytwórnia Aparatury Oświetleniowej) z Wieliczki, Marian Włodarczyk, Spółdzielnia podjęła naszą akcję fundując książeczkę mieszkaniową z początkowym wkładem 16.800 zł. Książeczka zostanie przekazana jednej z wychowanek Domu Dziecka nr 1. Dziękujemy! (mar)

Tajemnica „złowrogiego trójkąta Bermudów” (II)

Statek widmo na horyzontcie

W sercu lata 1855 r. amerykański żaglowiec „Marathon” o mało się nie zderzył na Morzu Sargassowym z trójmasztowcem „James B. Chester”, również pływającym pod amerykańską banderą. Po chwili zdumienia kapitan „Marathonu” doszedł do wniosku, że na „Chesterze” nie ma żywej duszy. Wysłana grupa marynarzy z drugim oficerem stwierdziła, że w kabinach panuje niezwyk-

ły rozgardiasz, tak jakby statek znalazł się w samym środku niezwykle silnego sztormu. Ale stwierdzono również, że ładunek jest nienaruszony i nie uległ uszkodzeniu. Ponadto stwierdzono ze zdumieniem, że wszystkie szalupy ratunkowe są na swoich miejscach, natomiast znikł kompas kapitana oraz wszystkie dokumenty z sali map. Co mogło się stać? Powołana komisja w celu zbadania wypadków na „Chesterze” doszła po wielu miesiącach do wniosku, że cała załoga statku, ogarnięta paniką przed czymś niezwykle groźnym, rzuciła się do morza.

W pewnym sensie orzeczenie owej komisji znalazło potwierdzenie ćwierć wieku później, gdyż kapitan Baker opisał w książce przygodę, jaką przeżył na Morzu Sargassowym. Miał

W latach bieżącej 5-latk

Szybki rozwój nauki i techniki

W ciągu całego 5-lecia 1976-1980 nakłady na naukę zostaną niemal podwojone w porównaniu z minioną 5-latką. Rozwój nauki i techniki będzie znacznie szybszy niż innych dziedzin życia. Jest to jeden z elementów strategii partii, określonej przez VII Zjazd, zakładającej maksymalne wykorzystanie czynników jakościowych w rozwoju społeczno-gospodarczym kraju.

Najwięcej sił i środków przeznaczona się w tym roku na prace związane z realizacją 7 rządowych programów badawczo-rozwojowych oraz ponad 60 problemów węzłowych. Wśród programów rządowych znajdują się m. in. prace dotyczące optymalizacji produkcji i spożycia białka, zwalczania chorób nowotworowych, kompleksowego przetwórstwa węgla i rozwoju elektroniki. Problemy węzłowe obejmują szeroki zakres badań, m. in. z zakresu nauk społecznych, informatyki, automatyzacji, energetyki, chemii, hutnictwa i in.

Wśród liczących prac badawczo-rozwojowych zaplanowanych na 1976 r. zwraca uwagę realizacja ok. 300 ważniejszych zadań wdrożeniowych, wśród których znajduje się ok. 55 wyrobów przeznaczonych na rynek. Generalnie rzecz biorąc, prace, na które położono największy nacisk, mają przynieść podwyższenie jakości wyrobów,

zmniejszenie zużycia surowców i materiałów oraz wdrożenie nowych i modernizację dotychczasowych technologii.

Na realizację zadań badawczo-rozwojowych państwo przeznaczyło w 1976 r. kwotę ponad 35 mld zł na badania podstawowe, torujące drogę nowym konstrukcjom i technologiom oraz rozszerzające horyzonty poznania przez człowieka otaczającego go świata przeznaczono ok. 5 mld zł.

Ważne zadania w realizacji bogatego planu badań przypadają Polskiej Akademii Nauk. Placówki naukowe PAN koordynują w br. 12 problemów węzłowych, w których przebiegają badania podstawowe. Liczne placówki akademickie koordynują (Ciąg dalszy na str. 2)

Nowe spotkania
z „Czterdziestolatką”

Pokaz odcinka zatytułowanego „Kozioł ofiarny, czyli rotacja” zakończył 6 bm. emisję kolejnych siedmiu części telewizyjnego serialu „Czterdziestolatek” reż. Jerzego Gruzy, który wraz z Krzysztofem Teodorem Toeplitzem jest autorem scenariusza. Nie oznacza to jednak rozstania z bohaterami filmu, z którymi telewizywnie spotkają się ponownie w kolejnej, trzeciej serii. Ponadto reż. Jerzy Gruza nakręca pełnometrażowy film fabularny „Motylem jestem”, w którym wykorzystane są niektóre motywy „Czterdziestolatki” oraz wystąpią główni bohaterowie telewizyjnego serialu.

Delegacja ZMK Chile w Krakowie

Wczoraj wieczorem przybyła ze stolicy do Krakowa goszcząca w naszym kraju delegacja Związku Młodzieży Komunistycznej Chile. Przewodniczy jej towarzyszka GLADYS MARIN — członek Komisji Politycznej KC Komunistycznej Partii Chile, sekretarz generalny ZMK.

Delegacji towarzyszy Krzysztof Trębaczewicz przewodniczący ZG ZMS, zarazem wiceprzewodniczący Rady Głównej FSZMP.

Dziś rano goście zwiedzają obóz w Oświęcimiu, gdzie złożyli wieńce pod Ścianą Śmierci. Program pobytu przewiduje w godzinach popołudniowych spotkanie delegacji z młodzieżą w Hucie im. Lenina. Po mityngu gości przyjmie I sekretarz KK PZPR Wit Drajch.

Po obu spotkaniach delegacja zwiedzi zbiory sztuki na Wawelu, oraz zabytki naszego miasta. Późnym wieczorem w (Ciąg dalszy na str. 2)

Aresztowanie porywaczy

We wtorek wieczorem aresztowano 2 mężczyzn, którzy usiłowali zabrać okup w wysokości 15 mln franków, podłożony w miejscu wskazanym przez porywaczy francuskiego przemysłowca — Louisa Hazana. Hazan nie został jeszcze dotychczas uwolniony, a jego miejsce pobytu jest nieznane. Aresztowanie dokonano na placu Bastylii, odzyskano również okup.

Aresztowanie porywaczy

We wtorek wieczorem aresztowano 2 mężczyzn, którzy usiłowali zabrać okup w wysokości 15 mln franków, podłożony w miejscu wskazanym przez porywaczy francuskiego przemysłowca — Louisa Hazana. Hazan nie został jeszcze dotychczas uwolniony, a jego miejsce pobytu jest nieznane. Aresztowanie dokonano na placu Bastylii, odzyskano również okup.



Zakłady Mechaniczne „Ursus” pracują od pierwszych dni nowego roku przyspieszonym rytmem. Zadania produkcyjne są o około 10 proc. wyższe, niż w roku ubiegłym. Większy nacisk położono na produkcję części zamiennych (wzrost do około 20 proc.); ilość ciągników zwiększyła się o około 10 proc. W I kwartale przed rozpoczęciem wiosennych prac polowych, „Ursus” zamierza zrealizować ponad 26 proc. zadań rocznych. Każdego dnia w Zakładach powstaje ponad 200 maszyn.

CAF — Waleczak

Edward Lutczyn
laureatem
„Złotej Szpilki”

Jury dorocznej nagrody tygodnika „Szpilki”, za najlepszą karykaturę przyznało nagrody za rok 1975.

W dziale karykatury społeczno-politycznej I nagrodę — „Złotą Szpilkę” zdobył Tadeusz Burniewicz, II — „Srebrną Szpilkę” — Julian Bohdanowicz, III — „Brazową Szpilkę” — ex aequo EDWARD LUTCZYN i Franciszek Maśluszczyk.

W kategorii rysunku obyczajowo-humorystycznego I nagrodę — „Złotą Szpilkę” otrzymał EDWARD LUTCZYN, II — „Srebrną Szpilkę” — Janusz Stanny, III — „Brazową Szpilkę” — Andrzej Krauze.

Rysunki Edwarda Lutczyna

Czytelnicy „Echa Krakowa” mają okazję oglądać w każdym sobotnio-niedzielnym wydaniu naszego pisma.

MINISTER spraw zagranicznych NRD — Oskar Fischer, przybył na zaproszenie rządu francuskiego z oficjalną wizytą do Paryża.

W MOSKWIE rozpoczęły się rozmowy ministra spraw zagranicznych ZSRR — Andrieja Gromyki z wicepremierem, ministrem spraw zagranicznych Finlandii — Kalevi Sorsą.

PREMIERZY CSRS i Turcji — Lubomir Sztrougal i Sulej-

Ze świata

man Demirel — podpisali we wtorek porozumienie o współpracy gospodarczej, naukowej, technicznej i przemysłowej.

W ZWIĄZKU ze strajkiem pracowników metra madryckiego, który sparaliżował pracę większości zakładów przemysłowych w tym mieście, rząd hiszpański odbył nadzwyczajne posiedzenie, po którym zapowiedział, że użyje wszelkich środków, aby położyć kres strajkowi.

W ZSRR wystrzelono kolejnego sztucznego satelitę Ziemi — „Kosmos-787”.

Interesujący repertuar polskich kin w roku 1976

Najlepsze filmy najgłośniejsi aktorzy

Około 200 filmów fabularnych wejdzie na ekrany naszych kin w 1976 r. Znajdzie się wśród nich wiele interesujących tytułów, wysoko ocenianych przez krytykę, nagrodzonych na międzynarodowych festiwalach.

Obejrzymy więc głośne dzieło Sergiusza Bondarczuka „Oni walczyli za ojczyznę” wg opowiadania Michaiła Szolochowa. W filmie tym wystąpił — w ostatniej swej roli filmowej — Wasyl Szukszyn. Utwór Igora Talankina, oparty na autentycznych wydarzeniach, zatytułowany „Wybór celu” zaznajamia z historią powstania radzieckiej potęgi nuklearnej. Akcja nakręconego w ZSRR przez wybitnego twórcę japońskiego Akire Kurosowę filmu „Dersu Uzala” toczy się w tajdze syberyjskiej w pierwszych latach naszego stulecia.

Wśród zakupionych filmów węgierskich znajdują się: epicki utwór Zoltana Fabriego, oparty na powieści Tibora Dery'ego pt. „Niedokończony zadanie”, której akcja toczy się w okresie międzywojennym, oraz nagrodzony Grand Prix na zeszłorocznym festiwalu filmowym w Berlinie Zach współczesny dramat psychologiczny „Adopcja”, reż. Marty Meszaros.

Z Czechosłowacji otrzymamy

6-letnia
miss

Mini-Miss Wielkiej Brytanii została 6-letnia Shona Glover. Na zdjęciu: Shona z nagrodą — lodami z kremem.

m. in. film historyczny „Sokolowo” reż. Otakara Vavry, będący kontynuacją „Dni zdrady” oraz dwie komedie: „Jak utopić doktora Mraczka?” Vaclava Vorliczka i „Czy pasujemy do siebie, kochanie?” Petera Schulhofa z Janą Brejchową i Vlastimilem Brodskym.

Dorobek berlińskiej „Defy” reprezentują m. in. głośny film Egona Guenthera z Lilli Palmer „Lotta w Weimarze”, wg powieści Tomasza Manna — o spotkaniu po latach pary kochanków z „Cierpienie młodego Wertera”.

Z myślą o młodzieży zakupiono rumuńsko-francuskie ekranizacje powieści Verne'a „Dwa lata wakacji” i „Piraci Pacyfiku”.

Kilka interesujących pozycji przedstawi kinematografia francuska, a wśród nich komedię satyryczną Luisa Bunuela „Widmo wolności” i dwa filmy z Jeanem Gabinem: „Wyrok” Andre Cayatte'a i „Dwaj ludzie z miasta” reż. Jose Giovanni. Robert Lamoureux nakręcił komedie

(Ciąg dalszy na str. 2)

Dipeptid zastąpi cukier?

W instytucie chemii organicznej i biochemii czesochosłowackiej akademii nauk wyprodukowano pierwszą próbną partię słodkiego dipeptidu, substancji syntetycznej, która swoimi właściwościami przewyższa wszystkie znane dotychczas środki słodzące. Jest ona 200 razy słodsza niż cukier. Biała mikroskopijna tabletkowa dipeptidu średnicy kilku milimetrów wystarcza do osłodzenia szklanki płynu nie powodując, w przeciwieństwie np. do sacharyny, żadnych zmian smakowych. Naukowcy czesochosłowaccy twierdzą, że dipeptid nie ma żadnych szkodliwych dla organizmu właściwości, gdyż szybko rozkłada się na aminokwasy, jest przy tym niskokaloryczny. Uruchomienie produkcji dipeptidu na skalę przemysłową, przewiduje się w 1979 r.



Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Szybkiego ruchu oraz przystosowanie nawierzchni na podstawowych drogach do większych obciążeń.

W wyniku lepszego wykorzystania dróg wodnych, przede wszystkim Odry i Wisły, dzięki rozbudowie portów rzecznych oraz zwiększeniu dostaw taboru pływającego o większych mocach i ładownościach część zadań przewozowych przejmie ze-

śluga śródlądowa. Przewiduje się także szeroko zakrojona mechanizacja robót ładunkowych, rozwój systemu kontenerowego oraz systemu transportu rurowego.

Równocześnie następować będzie systematyczna poprawa warunków pracy i warunków socjalnych załóg. Biuro Polityczne wyraziło przekonanie, że wielusetnielnicowa rzesza pracowników transportu będzie aktywnie uczestniczyć w realizacji przyjętego programu wspierając swą inicjatywę przedsięwzięcia podejmowanego przez rząd i wykonując ofiarnie tak jak dotychczas rosnące zadania przewozowe.

Biuro Polityczne rozpatrzyło i zaopiniowało sprawozdanie delegacji PZPR, która pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego, uczestniczyła w obradach I Zjazdu Komunistycznej Partii Kuby.

Biuro Polityczne zapoznało się z informacją o rezultatach spotkania ministrów spraw zagranicznych krajów socjalistycznych, które odbyło się w dniach 15-16 grudnia 1975 r. w Moskwie oraz zaopiniowało stanowisko delegacji polskiej zajęte na tym spotkaniu.

W CAŁYM kraju odbywała się kadra posiedzenia Konferencji Samorządu Robotniczego, poświęcone zatwierdzeniu planów produkcyjnych na rok 1976. Przymiowane przez załogi plany wysoko przekraczają wskaźniki uzyskane w 1975 r. Na uwagę zasługuje fakt, że niemal cały przyrost produkcji uzyskany zostanie drogą wzrostu wydajności pracy.

W DALSZYM ciągu napływają z całego kraju informacje o aktywnej postawie załóg w pierwszych dniach nowego roku i pomyślnym starciu do realizacji zadań nowego planu 5-letniego. Rytmiczna praca utrudniła wprowadzić silne śnie-

Z KRAJU
życe i mrozy, niemniej w większości przypadków załogi dzięki ofiarności pokonały trudności.

WALCOWNIA blach grubych Huty im. Bieruta w Częstochowie osiągnęła na 2 lata przed przewidzianym terminem roczną zdolność produkcyjną — 700 tys. ton blachy.
REKTORZY Uniwersytetu Warszawskiego i Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego im. Lomonosowa podpisali wczoraj plan współpracy uniwersytetów na najbliższe 5 lat.

W WIEKU 92 lat zmarł prof. Bohdan Stefanowski — członek rzeczywisty PAN, członek wielu krajowych i zagranicznych towarzystw naukowych. Zmarły był twórcą szkoły termodynamicznej i energetyki cieplnej, prekursorem racjonalnej gospodarki energetycznej.

Dziecko przysposobione jak własne

Sytuacje takie są niestety. Rodzice zgadzają się by ich małe dziecko, czasem niemowlę, było przysposobione przez kogoś innego. Nie wskazują przy tym osoby adoptujące. Nazywa się to przysposobieniem anonimowym. Uznaje się je za szczególnie pożądaną społecznie formę przysposobienia — zarówno dla samego dziecka, jak i dla tych, którzy nie mogą mieć własnych dzieci, chcą zaspokoić swe uczucia rodzinne.

Nowelizując Kodeks Rodziny i Opiekuńczy Sejm położył nacisk na prawne umocnienie tego rodzaju przysposobienia. Przede wszystkim będzie musiało ono być obecnie pełne (jak wiadomo, istnieją też formy niepełnej adopcji). Po wtóre — z mocy prawa niedopuszczalne będzie ustalenie pochodzenia dziecka przysposobionego anonimowo. Jednocześnie sposób rejestracji urodzenia takiego dziecka będzie taki, że zapewni nieujawnienie faktu, iż jest ono adoptowane.

Wszystkie te zmiany gwarantują pełne włączenie dziecka do nowej rodziny, oznaczają całkowite zrównanie nowych więzi rodzinnych z tymi, jakie wy-

nikają z urodzenia. Nie trzeba wyjaśniać, jakie to ma znaczenie dla należytego rozwoju i wychowania dziecka w nowej rodzinie.

Wprowadzono też możliwość orzeczenia przez sąd, w wyjątkowych wypadkach, przysposobienia bez uzyskiwania zgody małoletniego. Rozwiązanie takie (przewidują je także ustawodawstwa radzieckie i czechosłowackie) jest spowodowane dbałością o oszczędzenie dziecku wstrząsu psychicznego związanego z uświadomieniem sobie, że nie jest dzieckiem osób, które już uważa za swych rodziców. Te wyjątkowe — przypominajmy raz jeszcze — orzeczenia wydawać będzie mógł sąd opiekuńczy.

Delegacja frakcji parlamentarnej SPD z wizytą w Polsce

Na zaproszenie klubu poselskiego PZPR przebywa w Polsce z wizytą delegacja frakcji parlamentarnej SPD w Bundestagu Republiki Federalnej Niemiec, na której czele stoi przewodniczący frakcji — Herbert Wehner.

Wczoraj w pierwszym dniu wizyty delegację przyjął marszałek Sejmu Stanisław Gucwa. Delegacja spotkała się też z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR i przewodniczącym klubu poselskiego PZPR — pos. Edwardem Babuchem. W spotkaniu uczestniczyli członkowie prezydium klubu poselskiego PZPR: sekretarz KC PZPR — Ryszard Frelek, sekretarz KC PZPR — Wincenty Kraśko i pos. Jerzy Bafia oraz kierownik biura spraw sejmowych KC PZPR — Zenon Wróblewski. Rozmowy koncentrowały się wokół zapoczątkowanego układem z 1970 r. procesu normalizacji stosunków między PRL i RFN.

W tym samym dniu delegacja spotkała się z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, ministrem spraw zagranicznych — Stefanem Olszowskim.

We wsiach, państwowych gospodarstwach rolnych oraz instytucjach obsługujących rolnictwo odbywają się wspólne zebrania organizacji partyjnych PZPR i kół ZSL. Szereżółowej i krytycznej analizie poddaje się wyniki osiągnięte w produkcji rolnej oraz ustala kierunki działania dalszego jej rozwoju. Ważę tego zagadnienia podkreślają Sekretariat KC PZPR i Prezydium NK ZSL w liście skierowanym do podziałowych organizacji partyjnych na wsi, w instytucjach obsługi rolnictwa, do komitetów gminnych PZPR,

Trwa dyskusja nad zadaniami rolnictwa

kół i gminnych komitetów ZSL.
Jak wynika z przebiegu pierwszych zebrań, rolnicy i załogi przedsiębiorstw rolnych zwracają w dyskusji szczególną uwagę zarówno na pełne wykonanie planów dostaw produktów rolnych z ubiegłorocznych zbiorów, jak i na maksymalne wykorzystanie w br. możliwości zwiększenia produkcji, zwłaszcza zwierzęcej. Od dalszego rozwoju hodowli zależy bowiem zakładany na ten rok wzrost spożycia mięsa, o 2,5 kg w przeliczeniu na 1 mieszkańca.

W „Lajkoniku”

W 999 grze „Lajkonika” z dnia 4 stycznia stwierdzono: W I-szym losowaniu: 1 wygrana z 4 trafieniami z dodatkową 20.000 zł, 11 wygranych z 4 trafieniami po 2.799 zł, 444 wygranych z 3 trafieniami po 59 zł, 7.294 wygrane z 2 trafieniami po 5 zł oraz 14 wygranych z 3 trafieniami z dodatkową po 159 zł, 558 wygranych z 2 trafieniami z dodatkową po 20 zł.

W II-gim losowaniu: 5 wygranych z 4 trafieniami po 4.093 zł, 262 wygrane z 3 trafieniami po 77 zł, 4.607 wygranych z 2 trafieniami po 5 zł oraz 16 wygranych z 3 trafieniami z dodatkową po 177 zł, 376 wygranych z 2 trafieniami z dodatkową po 20 zł.

PONADTO: W punkcie 2m na 5-cyfrową końcówkę banderoli kuponu a 20 zł (21007) wygrano samąchód Wartburg de Lux. 3 premie pieniężne a 5.000 zł na 4-cyfrową końcówkę banderoli (03855) kuponu a 20 zł, 21 premii pieniężnych a 500 zł na 3-cyfrową końcówkę banderoli (172) kuponu a 20 zł.
Fundusz płatki w II-gim losowaniu przekracza kwotę 800.600 zł.

Najciekawsze filmy roku 1976

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dię rozgrywającą się podczas kampanii wiosną 1940 r., a reż. Costa-Gavras dramat „Sekcja specjalna” o kolaborantach spod znaku niesławnej pamięci marszałka Petaina. Komedia „Powrót wielkiego blondyna” reż. Yvesa Roberta — to dalszy ciąg przygód „Blondyna w czarnym buciku”. Zakupiono także kolejną wersję przygód „Zorro”, tym razem z Alainem Delonem.

Z W. Brytanii otrzymamy m. in. dramat psychologiczny „Krótkie spotkanie” reż. Alana Brijdgesa „Nowa wersja „Love story” z Sophią Loren i Richardem Burtonem. Komedia satyryczna „Pietaszek”, reż. Jacka Golda z Peterem O'Toole — to film inspirowany powieścią Defoe „Robinson Crusoe”. W utworze psychologicznym Jose-

pha Loseya „Romantyczna Angielka” występuje Glenda Jackson, natomiast w „dreszczowcu” „Nocna zmiana” Briana G. Huttona grają Elizabeth Taylor i Laurence Harvey. Dotrze też do nas film Sidneya Lumeta „Morderstwo w Orient Ekspresie” zrealizowany w oparciu o powieść Agathy Christie.

Z zestawu filmów włoskich na czoło wysuwają się dzieła trzech najwybitniejszych twórców w tym kraju: „Amarcord” Federico Felliniego, „Grupa rodzinna we wnętrzu” Luchino Viscontiego (gra: Burt Lancaster i Silvana Mangano) i „Zawód — reporter” Michelangelo Antonioniego z Jackiem Nicholsonem i Marią Schneider. „Podróż” — to tytuł ostatniego filmu zmarłego przed rokiem Vittorio de Sici z Sophią Loren i Richardem Burtonem.

Z kilku filmów szwedzkich zasygnalizujemy jeden: psychologiczny utwór „Biała ściana” reż. Stiga Bjoerkmana z Harriet Anderson w roli opuszczonej żony, a z zakupionych w RFN — „Zagadki Kaspara Hausera” reż. Wernera Herzoga.

Wśród kilkunastu pozycji z USA znaleźć można głośne dzieła kinematografii tego kraju, m. in. nagrodzony kilkoma „Oscarami” kryminał „Zadło” reż. Georgea Roy Hilla z Paulem Newmanem i Robertem Redfordem, światowy przebój „Pas-

zcza” — o rekinie ludojadzie reż. Stevena Spielberga, „Papierowy księżyc” Petera Bogdanovitcha, „Dzień delfina” Mike Nicholsa, nowy film Billy Wildera z Jackiem Lemmonem pt. „Avanti” i oparty na autentycznych wydarzeniach film Sidneya Lumeta o korupcji panującej w policji amerykańskiej pt. „Serpico” z Al Pacino. Z westernów — „Ostatni pociąg z Gun Hill” Johna Sturgesa z Kirkiem Douglasem i Anthony Quinmem.

Interesującą zapowiadają się filmy — algierski „Kronika pionących lat” reż. Lakhdara Haminy, marokański „Wojny o haft nie będzie” reż. Suheila Ben Barki oraz senegalski „Xala” znanego twórcy Ousmane Sembene, ukazujący w satyrycznym świetle burzującą myślącą jedynie o własnych przywilejach. Filmów z krajów Trzeciego Świata będzie reszta znacznie więcej: zakupiliśmy je m. in. w Indiach, Iranie, Kuwejcie, Peru, Syrii, Meksyku, Wenezueli.

Najstarsza mieszkanka woj. tarnowskiego

Najstarsza mieszkanka woj. tarnowskiego — Maria Glowacz obchodzi dziś 103 urodziny. Sędziwa jubilatka mieszka w Radłowie.

Co słyszać...

We Francji wprowadzony zostanie zakaz używania obcojęzycznych zwrotów i wyrazów w tekstach wszystkich ogłoszeń i dokumentów dotyczących sprzedaży. Jeżeli obcojęzyczne określenie nie będzie miało odpowiednika w języku francuskim, będzie wówczas uzupełnione odpowiednim francuskim opisem. Zarządzenie to zostało ustanowione w trosce o czystość języka francuskiego.

Szybki rozwój nauki

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Wać będą także lub współpracować w realizacji około 60 problemów międzyresortowych. We wszystkich tych pracach położony będzie nacisk na badania podstawowe, co jest zgodne z uchwałami II Kongresu Nauki Polskiej. Prowadzenie badań podstawowych nie osłabi jednak wiedzy PAN z praktyką. Placówki akademickie będą jeszcze szerszym frontem uczestniczyć w realizacji zadań gospodarczych, a także inspirować wdrożenia w przemyśle. Najcenniejsze wyniki opracowań teoretycznych dokonanych przez uczonych akademickich trafić będą do 10 zakładów doświadczalnych PAN, produkujących przede wszystkim cenną aparaturę naukową i pomiarową.

Kronika wypadków

Dziś w nocy przy ul. Kóbielińskiej Edward Bartosik (ur. 1939, zam. w Swożowicach), wtargnął niespodziewanie na jezdnio i potrącony został przez samochód „syrena”, prowadzony przez Marka C. E. Bartosik poniósł śmierć na miejscu.
Na stacji PKP Kraków-Placów uległ śmiertelnemu wypadkowi Jędrzejowski Wojciech (ur. 1925, zam. w Zielonkach).

Od 8 stycznia wstrzymanie niektórych pociągów w PDKP Kraków

- Południowa Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie informuje, że z powodu trudnych warunków atmosferycznych i słabej frekwencji podróży wstrzymuje się z dniem 8 stycznia 1976 r. do odwołania kursowanie następujących pociągów pasażerskich:
- poc. 314, Kraków odj. 13.43 — Trzebinia S. przyj. 14.32
 - poc. 316, Kraków odj. 14.38 — Trzebinia S. przyj. 15.23
 - poc. 325, Trzebinia S. 15.35 — Kraków przyj. 16.20
 - poc. 3424, Kraków odj. 12.25 — J. Szczakowa przyj. 13.31
 - poc. 4327, J. Szczakowa 13.51 — Kraków przyj. 15.00
 - poc. 3032, Brzesko Ok. 5.05 — Kraków przyj. 6.15
 - poc. 41, Kraków odj. 13.38 — Białdolino przyj. 14.33
 - poc. 44, Białdolino odj. 15.10 — Kraków przyj. 16.26
 - poc. 4033, Kraków odj. 18.25 — Wieliczka R. przyj. 18.51
 - poc. 4038, Wieliczka R. 19.03 — Kraków przyj. 19.30
 - poc. 112, Przemyśl odj. 23.42 — Przeworsk przyj. 0.51
 - poc. 145, Przeworsk odj. 23.45 — Przemyśl przyj. 0.49
 - poc. 219, Przemyśl odj. 10.33 — Medyka przyj. 11.00
 - poc. 222, Medyka odj. 11.24 — Przemyśl przyj. 11.47
 - poc. 821, Rzeszów odj. 23.40 — Jasło 1.42 na odc. Strzyżów — Jasło
 - poc. 812, Jasło odj. 2.45 — Rzeszów 5.01 na odc. Jasło — Strzyżów
 - poc. 6617, Chabówka odj. 8.30 — Nowy Sącz przyj. 11.02
 - poc. 6616, Nowy Sącz odj. 11.05 — Chabówka przyj. 13.31
 - poc. 9016/15, Kraków odj. 8.09 — Kraków Nowa Huta przyj. 8.28
 - poc. 9035/36, Kraków Nowa Huta 8.35 — Kraków przyj. 8.55
 - poc. 9018/17, Kraków odj. 9.22 — Kraków Nowa Huta przyj. 9.43
 - poc. 9037/36, Kraków Nowa Huta odj. 10.35 — Kraków przyj. 10.56
- Za niedogodności wynikłe z odwołania tych pociągów Dyrekcja uprzejmie przeprasza. K-133

Dnia 4 stycznia 1976 roku zmarł

STANISŁAW BOCZAR

inżynier-projektant

jubilat naszego przedsiębiorstwa, wielce zasłużony przy organizowaniu Krakowskiego Ośrodka Projektowo-Konstruktoryjnego Odlewnictwa, zasłużony towarzysz partyjny i aktywista Związku Zawodowego Metalowców, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i odznaką „Zasłużony Pracownik „Prodlaw”.

Jego RODZINIE składamy wyrazy głębokiego współczucia.

DYREKCJA, KOMITET ZAKŁADOWY PZPR I RADA ZAKŁADOWA PPIWO „PRODLAW” w Krakowie oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY

Statek widmo na horyzoncie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wiewała na maszcie), za holowanie którego można będzie uzyskać całkiem przyzwoite premie. Wraz z czterema członkami załogi wszedł on na pokład szkuner. Tu stwierdził, że statek jest dobrze utrzymany, że pod pokładem znajduje się ładunek drocenny (chodziło o drzewo hebanowe), który wskazywałby na to, że statek płynął z Ameryki Środkowej do Europy. Zapasy żywności i wody były spore, nie było żadnych śladów jakiegokolwiek gwałtu.

Po powrocie na pokład „Ellen Austin” kapitan Baker postanowił wysłać część swej załogi, aby mogła ona doprowadzić „zdobyty” szkuner do Bostonu. Myślał o czekającej ich premii wszyscy marynarze zważyli się do dzieła. Oba statki płynęły zgodnie obok siebie przez 48 godzin. Pod koniec drugiego dnia wspólnego pływania zerwał się silny sztorm i „Ellen Austin” straciła z oczu swojego towarzysza drogi. Znowu minęło 48 godzin, pogoda poprawiła się znacznie i na horyzoncie pojawił się tajemniczy szkuner. Tyle tylko, że po wejściu na pokład stwierdzono zniknięcie nowej załogi. Czyżby została zmyta

przez silną falę? Można było tak myśleć, gdyż nie to, iż stwierdzono, że nikt nie spał w kajach, że zapasy świeżej żywności nie są naruszone, a przede wszystkim, że zniknęła nowo założona księga okrętowa. Zatem wszystko wyglądało jak w czasie pierwszego spotkania.

O ile załoga „Ellen Austin” była zdania, że należy zostawić szkuner własnemu, tajemniczemu losowi, o tyle kapitan Baker był człowiekiem sceptycznym nastawionym do wszelkich legend na temat dziwów w tym regionie Atlantyku. Postanowił zatem, że kolejna minizłoga obejmie stery na anonimowym statku. Marynarze wyrazili w końcu zgodę, tym bardziej, że znów kapitan mówił o wielkiej premii, która na nich czeka w Bostonie. Każdy z członków załogi, który został oddelegowany na stojący opodal szkuner, otrzymał broń. Nie tyle w celu bronięcia się, ile po to, aby odpaść trzy strzały w wypadku jakiegos nagłego niebezpieczeństwa. Ponadto zdecydowano, że odąd oba masztowce będą płynąć tuż obok siebie, a co pół godziny różlegać się będą z obu pokładów dzwony alarmowe. Wreszcie wyruszyli.

Dwa pierwsze dni wspólnej podróży upłynęły spokojnie. Dopiero pod koniec drugiego dnia słońce się skryło za chmurami, z których zaczął siałić niewielki, aczkolwiek dokuczliwy, deszczyk. Szybkość stateków spadła do pięciu węzłów, gdyż widoczność była mocno ograniczona. W nocy stwierdzono na „Ellen Austin”, że anonimowy szkuner jak gdyby został w tyle. Zmniejszono jeszcze bardziej szybkość, ale ku swemu przerażeniu kapitan Baker stwierdził, że pływający za nim szkuner nagle zniknął, tak jakby rozpułnął się we mgłę. Wydał on natychmiast rozkaz zawrócenia. Ale mimo intensywnych poszukiwań tajemniczy szkuner zniknął raz na zawsze. Kapitan Baker, który po powrocie do Bostonu stanął przed specjalnie powołaną komisją (musiał wyjaśnić, w jaki sposób stracił jedną trzecią własnej załogi), opowiedział sceptycznie nastawionym członkom owej komisji, iż w momencie, gdy zniknął anonimowy szkuner, jego kompas zachowywał się w sposób niezwykle, tak jak znalazłby się pod wpływem bardzo silnego pola magnetycznego. Ciekawą jest rzeczą, że podob-

ny przypadek zdarzył się niemal w tym samym miejscu w 1966 r. na holowniku „Good News” dowodzionym przez kapitana Don Henry'ego z Miami. W czasie holowania wielkiej pełnomorskiej barki, służącej do transportu nawozu sztucznego, jego holownik znalazł się nagle w środku huraganu, mimo że jeszcze kilkanaście minut wcześniej morze było całkiem spokojne, a niebo czyste. Zanim jednak wielkie fale zaczęły rzucać holownikiem i barką, kapitan Don Henry stwierdził, że żyrokompas całkiem „zwariował”. Mało tego, obie pracujące na holowniku, mimo że dalej pracowały, nie dawały żadnej energii. Sytuacja stawała się niezwykle groźna, gdyż jakaś tajemnicza siła ciągnęła jak gdyby barkę w głąb oceanu. Dookoła stateków pojawiła się gęsta mgła. Udało się jednak holownikowi i barce wyjść z tej mgły i nagle wszystko się uspokoiło. Cała sprawa trwała zaledwie dwanaście minut i skończyła się szczęśliwie. Natomiast inne tajemnicze wypadki, o których opowiemy w następnym odcinku, miały niestety mniej radosny finał.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kamera telewizyjna pomaga w kontrolowaniu sieci kanalizacyjnej

Przedsiębiorstwa kanalizacyjne posiadają specjalne brygady, systematycznie zajmujące się kontrolowaniem sieci i urządzeń; dokonujące przeglądu studzienek i wstaw. Szczególnie znaczenie ma dokładne sprawdzanie kanałów o małych średnicach. Te ciągi tzw. nieprzelazowe, przed poddaniem ich niezbędnemu zabiegom konserwacyjnym i remontowym, oglądane są przy zastosowaniu telewizji przemysłowej.

Pracownicy wprowadzają kamerę telewizyjną do kanału, przeliczając ją przez przewód między kolejnymi studzienkami rewizyjnymi. Notuje się położenie kamery, w którym miejscu w sieci znajduje się, a następnie na monitorze ekranowym obserwuje się wnętrze kanału. Obserwujący dokonują także zdjęć monitora.

Brygada przeglądowa używa tego urządzenia nie tylko przy penetrowaniu kanałów, ale również podczas odbioru nowych sieci oraz w razie zauważenia awarii.

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Krakowie posiada jedno takie urządzenie, wyprodukowane w analogicznym przedsiębiorstwie w Warszawie. Mimo wielu zalet posiada ten zestaw trochę mankamentów: zbyt duże wymiary, za słabe lampy oświetlające kanał. Z tych powodów nie jest ten sprzęt wykorzystywany tak, jakby się chciało.

Zastosowanie telewizji przemysłowej w przedsiębiorstwach wodno-kanalizacyjnych jest nie tylko pewną nowością, ale także koniecznością. W przyszłości jeszcze bardziej udoskonalone urządzenia pozwolą na znacznie dokładniejsze sprawdzanie kanałów tą bezpieczną, szybką i niekłopotliwą metodą. (ja)

Delegaci na VII Zjazd PZPR wśród społeczeństwa

Trwają spotkania delegatów na VII Zjazd PZPR ze społeczeństwem. W Dzielnicowym Domu Kultury przy ul. Zaleskiego sekretarz KD PZPR S. Markiewicz spotkał się z działaczami ruchu robotniczego pracującymi w dzielnicy Śródmieście. Spotkanie, na którym omówione zostały cele i zadania nas wszystkich po VII Zjeździe przebiegało w atmosferze zaangażowania i zrozumienia zadań. Uczestniczyli w nim również przedstawiciele Krakowskiego Komitetu PZPR.

Dzisiaj odbywa się spotkanie rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego M. Karasia z młodymi pracownikami nauki. Jest to już drugie tego rodzaju spotkanie rektora z pracownikami UJ po VII Zjeździe Partii.

Niecodzienna uroczystość



W Państwowym Domu Pomocy Społecznej przy ul. Zielnej odbyła się niecodzienna uroczystość. Obchodzono setną urodzinę mieszkanki tego Domu ANNY TOBOŁY.

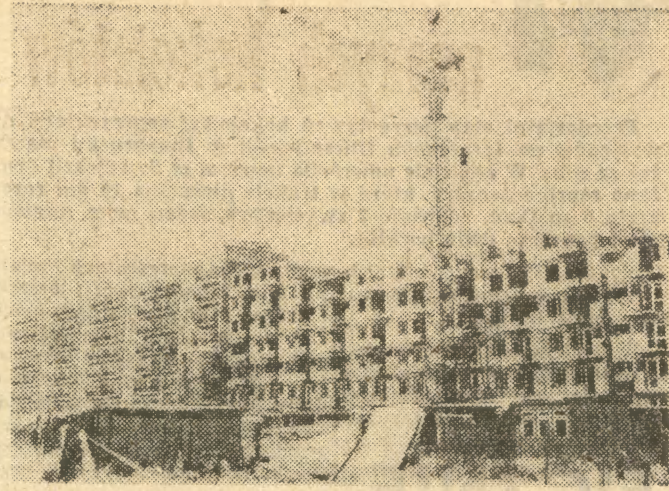
Jubilatka urodziła się 6 stycznia 1876 r. w Nowym Sączu. Jako 14-latką zamieszkała w Lud-

Biedne niemowlęta

Brak — w sklepach spożywczych i delikatesach — mieszańki „Humana 0” do karmienia niemowląt przysparza dużo kłopotu rodzicom karmiącym tą właśnie odżywką oseski. Dopiero co pisaliśmy o braku „Bebiko”, teraz — do pary — brakuje „Humana 0”. Biedne niemowlęta! (am)

ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa” ul. Wiśniewskiego 3, 31-007 Kraków. („Echo Krakowa” skrytka poczta 65, 30-960 Kraków) Telefony: centr. 255-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarza odpowiedzialny 580-93, dział miejski 519-48, dział techniczny z czytelnikami 548-53, dział sportowy 343-54, Biuro Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch”.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe NSW „Prasa — Książka — Ruch”.



W bezpośrednim sąsiedztwie dużego domu, wzniesionego przy ul. Nawojki pod patronatem ZMS, wyrasta drugi budynek, równie okazały, który zostanie oddany do użytku już w tym roku.

Przy okazji warto powiedzieć, iż jeśli zadania roku 1975 w zakresie inwestycji mieszkaniowych w Krakowie i krakowskim województwie miejskim, realizowane przez przedsiębiorstwa Krakowskiego Zjednoczenia Budownictwa, były wyższe od zadań 1974 r. o ok. 22 proc., to w tym roku w stosunku do ubiegłego przewiduje się wzrost za-

dań o ok. 30 proc. Owocem rocznego działania budowlanych powinno stać się przekazanie mieszkań o 36 tys. m kw. powierzchni użytkowej. Wszystko wskazuje na to, iż budowlanym w sukurs przyjdzie rozszerzenie możliwości stosowania nowych technologii, pozwalających na przyspieszenie tempa robót montażowych i wykończeniowych. (bp)

Fot. Jadwiga RUBIS

* W Krak. Domu Kultury, Rynek Gł. 27 — czynna jest od 2 stycznia br. Informacja Kulturalna w godz. od 11 do 18, tel. nr 244-02.

W tym roku dzięki KAW pojawiają się na księgarskich półkach krakowskie kalendarze, albumy, przewodniki

Na około trzystu starannie wybranych fotografiach przedstawiających Kraków lat 60-tych ubiegłego stulecia i początku naszego wieku ożywają ponownie ulice, budowle i ludzie tamtych czasów. Fotografie te są dziełem Ignacego Kriegera i jego dzieci. Stanowią one materiał ilustracyjny przygotowywanego do druku przez Krajową Agencję Wydawniczą „Odrębał Kraków” wraz z Muzeum Historycznym „Album Fotografii Dawnego Krakowa z Atelier Ignacego Kriegera”, wydawnictwa mającego się ukazać w br. w nakładzie 15 tys. egzemplarzy.

Nie jest to zresztą jedyna pozycja wydawnicza z tzw. cracovianów jaką przygotowuje w tym roku dla czytelników krakowska KAW. Bardzo zaawansowane są prace nad albumem „Kraków—Kijów. Tajemnice podziemi odkryte wydawnictwo — „Kanały zabytkowego Krakowa”, które ukaże się niestety w niewielkim bo zaledwie 5-tysięcznym nakładzie.

Bardzo ciekawie zapowiadają się kalendarze o tematyce krakowskiej. A więc 14-planszowy (w polskiej i angielskiej wersji językowej) w nakładzie 30 tysięcy egzemplarzy kalendarz „Atrasy Wawelskie” i także 14-planszowy w nakładzie 16 tysięcy kalendarz „Wnętra Komnat Wawelskich”. Niemniej ciekawy będzie też na pewno kalendarz jednoplanszowy drukowany dwustronnie z Lajkonikiem i krakowską szopką.

Dzięki składance „Wawel”, wydanej w nakładzie stu tysięcy egzemplarzy w 3 lub 4 wersjach językowych, informującej niezwykle wnikliwie o bogactwach wawelskiego zamku, przeciętny turysta przy zwiedzaniu go obejdzie się bez pomocy przewodnika. Już w pierwszym kwartale br. ukaże się też folder „Pogórze Wielickie”.

Prawdziwym bestsellerem będzie jednak chyba przewodnik po Krakowie. Przy jego redagowaniu wykorzystano doświadczenia najlepszych wydawnictw tego typu, starając się by był on funkcjonalny i wygodny w użyciu. Przewidywany nakład będzie wynosił 150 tysięcy egzemplarzy. Przewodnik ukaże się w kilku wersjach językowych. „Spacer po Krakowie i okolicy” — bo tak brzmieć będzie jego tytuł — podzielone zostanie na cztery części. W pierwszej zawarte zostaną mapki przedstawiające trasy samego Krakowa m. in. Drogę Królewską, krakowski Rynek itp. Osobna mapka poświęcona zostanie Wawelowi. W części drugiej znajdują się mapki informujące o spacerach po okolicach Krakowa np. Pieskowej Skale czy Tyńcu. Część trzecia, informacyjna, zawiera wiadomości dotyczące tras wycieczkowych, warsztatów samochodowych, hoteli, kawiarni, kin, teatrów i muzeów. Natomiast część czwarta i ostatnia zawiera plan wielkiego Krakowa.

Niemniej atrakcyjnie zapowiadają się też mapy „Na trasach turystycznych Polski Południowej”, wydawnictwo przede wszystkim pomyślane dla turystów zmotoryzowanych. 100 tysięcy egzemplarzy ze stroną opisową w języku francuskim, angielskim, niemieckim, węgierskim, rosyjskim i czeskim, a także oczywiście polskim, z dokładną informacją o trasach międzynarodowych i krajowych, z podanymi punktami napraw i motelami

winowie. Przez 40 lat pracowała w Zakładach Tytoniowych na Dolnych Młynów, a następnie w Krakowskich Zakładach Garbarskich. Miała sześcioro dzieci, które wychowała właściwie sama, gdyż mąż jej zmarł, gdy najstarsze dziecko miało 9 lat. Dochowała się 12 wnuków, 23 prawnuczków i 16 praprawnuczków. W Domu przy ul. Zielnej mieszka już od 20 lat.

Na uroczystość jubileuszową przybyli z życzeniami dla pani Anny: naczelnik dzielnicy Podgórze — Marian Kulig oraz wicedyrektor Wyd. Zarówna Urzędu m. Krakowa — Stanisław Siudut. Obecna była również jedyna z żyjących córek Jubilatki — Janina Polakowa wraz z mężem Leonem oraz najmłodsza wnuczka, będąca sama już babcią — Lidia Cięcielowska. Pani Anna odśpiewała zebra-nych dwie ludwinowskie piosenki, które zapamiętała z młodości, przyjęła wiele serdecznych życzeń od zgromadzonych pensjonariuszek Domu i wychyliła toast za swoje przysze, pomyślnie lata. Zespół „Andrusów” piosenką zyczył dostojnej Jubilatce 200 lat. (y.ż) przyłączamy się do życzeń. (j.r)

Fot. JADWIGA RUBIS

Leśne obszary Tyńca zostaną wykorzystane jako teren rekreacyjny Krakowa

Tyńcie — malowniczo położony rejon leśny w pobliżu Krakowa — od lat pozostawał w zapomnieniu. Wprawdzie w sezonie letnim kursują tam spod Wawelu wycieczkowe statki, lecz sam obszar pięknego lasu, obejmujący ok. 100 ha, znajduje się nadal poza zasięgiem masowej rekreacji. Składa się na to wiele przy-

czyn m. in. brak zagospodarowania tych terenów i przystosowania ich do celów turystyczno-wypoczynkowych.

Wszystko wskazuje jednak na to, że Tyńcie już w niedługim czasie uzyska rangę ośrodka rekreacyjnego, podobnie jak położony w tym rejonie Lasek Wolski. Sprawą tą zainteresowały się władze naszego miasta w połowie ub. roku. Dzielnicowy Zarząd Dróg i Zieleni w Podgórzu złożył zlecenie w Okręgowym Przedsiębiorstwie Geodezji i Kartografii przy ul. Grzegorzewskiej 10 na sporządzenie dokładnych map sytuacyjnych tego terenu z uwzględnieniem podkladu geodezyjnego, co stanowi punkt wyjścia do dalszych opracowań, którymi zamierza się z kolei krakowski oddział Biura Urzędów Lasu i Geodezji przy ul. Słowackiego 17. Nastąpi to jeszcze w I kw. br. Następnym etapem, to skonsultowanie tych opracowań i wniosków z ogólnym planem zagospodarowania przestrzennego m. Krakowa.

Zadaniem Biura Urzędów Lasu i Geodezji będą prace terenowe: inwentaryzacja zasobów drzewnych i powierzchni całego obszaru Tyńca łącznie z programem zalesienia pobliskich nieużytków. Wówczas będzie już można przystąpić do opracowania konkretnego planu zagospodarowania tego obszaru i przystosowania go do celów rekreacyjnych.

Równoległe trzeba podjąć starania o zabezpieczenie dogodnej komunikacji do tego nowego ośrodka, a także pomyśleć o budowie przyzwoitej przystani na Wiśle pod Tyńcem oraz bazy noclegowej i żywieniowej. (až)

W kilku wierszach

W PRZEDSZKOLU NR 114 odbyło się spotkanie władz oświatowych dzielnicy Śródmieście z wyróżniającymi się dydaktycznymi przedszkolami z tego terenu. Podczas spotkania najbardziej zasłużone wychowawczynie odznaczone zostały Złotymi Krzyżami Zasługi. Odznaczenia otrzymały: ROZALIA FELUS, DANUTA GAMROT-SKRZYPIEC, KRYSZYNA GARMAT, KRYSZYNA PĄCZEK, JANINA KOBOS, HELENA BARCZEWSKA, ELŻBIETA WÓJTOWICZ, ZOFIA MÓL, ALEKSANDRA ZMIŃKOWSKA, BARBARA PIECZARKA, HELENA ŚRODA, BARBARA BRAPRO, JANINA LANGE, JANINA MICHAŁEC, JOZEFA NIKIEL, MARIA NOWAK, ZOFIA PIECUCH, JANINA RĄTYSKA, ANNA SZEWCZYK, ANTONINA WRONA, ST. CIECHOWSKA, TERESA BISIŻYGA, BOŻENA KAPALA i WANDA GORZULA.

NA AFISZ TEATRU KOLEJARZA ZZK w Krakowie przy ul. Bocheńskiej 7 wchodzi w sobotę 16 bm. komedia muzyczna w trzech aktach pt. „Ja tu rządzą” Wincentego Rapackiego (syna). Muzyka — A. Cieśla, teksty piosenek — St. Szymanowicz, reżyseria — J. Szymanowicz, scenografia — Anna Bogdanowicz, choreografia — J. Paruźnik, kier. muzyczny — L. Michniewski. Bilety można nabyć w przedsprzedaży w Orbisie przy ul. Jana i w Filmo-technice w Ryнку Gł. 9, a w dniu przedstawienia w kasie teatru.

sprawy, iż mapa ta choć w części uzupełni stale niedostateczną informację.

Z tych wycieczek widać jak wiele ciekawych wydawnictw, dotyczących naszego miasta i jego okolic, winno pojawić się w najbliższym czasie na księgarskich półkach. Należy sobie jedynie życzyć by ukazały się one w druku bez specjalnych poślizgów czasowych i by nakłady, w których się pojawia, wystarczały dla wszystkich. (bog)

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

* 18 — SCK „Jaszczury” — Salon Literacki, spotkanie z Adamem Zagajewskim — dyskusja nad książką „Ciepło, zimno”; o 20 — Klub Sztuki Filmowej — „Cywilizacja” — film dokumentalny ang.

* 18 — SCK „ROTUNDA” — Otwarty pokaz przełoczny; o 19 — z cyklu: Muzyka i poezja przy

świecach — Barok — w wyk. „Jeuneuse Musicales”.

* 18 — Klub Środowiskowy „Pod Chochołem” SM im. T. Kościuszki, ul. Broniewska 78 — mgr mgr Elżbieta i Jerzy Polackowscy zdobywcy szczytu Kilimandżaro. Ilustr. przezrociami wspomnienia z wyprawy.

* 19 — Klub EUEMER, Rynek Gł. — projekcja i pokaz artystyczny obrazu Jerzego Kozłowskiego.

JUTRO O GODZINIE:

* 16 — MDK, ul. Józefa 12 — Popołudnie z Bolkiem i Lolkiem dla najmłodszych; o 17 — Książka na ekranie „Król Maciuś I” — film pol. (kl. I—VIII).

* 17 — Klub ZNP, ul. Sienkiewicza 27 — Spotkanie z olimpijczykami geografii — prelekcja i kolor. przezrocza — Hiszpania, Jugosławia. Prowadzi doc. dr hab. A. Jelonek.

* 18 — Klub „Staromiejski” MDK ul. Szeroka 16 — „Jeziro Titicaica i południe Peru” — odczyt R. Rodzińskiego (z przezrociami) dla uczniów szkół średnich.

* 18 — PAN, ul. Sławkowska 17 — Tow. Miłośn. Historii i Zabytków Krakowa — dr hab. J. Samek: „Nowe oblicze sztuki Krakowa”.

* 18 — SCK „Jaszczury” — KDF — „Cywilizacje” — odc. II; o 19 — Dyskoteca.

* 18.30 — Pawilon Wystawowy BWA, pl. Szczęśliwi 3a — odczyt mgr M. Puchalskiej dla młodzieży z Międzyszkolnego Koła Miłośników Sztuki, pt. „Malarstwo włoskiego renesansu”.

* — KDK, sala Drewniana — Salon Muzyki Gitarowej „Muzyka XX Wiek” — prowadzi doc. A. Mroczek.

Jazz i poezja w Rotundzie

Muzyka jazzowa i poezja jazzem inspirowana stała się tematem widowiska poetycko-muzycznego, które w czwartek o godz. 21 odbędzie się w sali SCK „Rotunda”. Wiersze recytować będą aktorzy studenckiego teatru „Inferno”, natomiast grać będą znane krakowskie zespoły jazzowe „Old Metropolitan Band” i „Laboratorium”. Całość reżyserował A. Jakubiec, który jest również autorem oprawy scenograficznej.

Dla dzielnicy — dla siebie

Mieszkańcy i młodzież w dzielnicy Śródmieście, jej zakłady pracy oraz instytucje zadeklarowały już swój bezinteresowny wkład pracy w realizację planu społeczno-gospodarczego na rok 1976. Głównie pracować będą przy porządkowaniu, podniesieniu estetyki oraz poprawie stanu sanitarnego dzielnicy.

Pełny program czynów społecznych (inwestycyjnych i pozainwestycyjnych) oblicza się na 26,1 mln zł w tym wartość pracy ludności szacuje się na 9,6 mln zł.

W czynnie społecznym zagospodarowane zostaną m. in. bulwary Wisły, brzegi Białuchy (wraz z ich regulacją), uporządkowane niezabudowane tereny. Powstana również nowe place zabaw dla dzieci i nowe tereny zielone.

Co, gdzie, kiedy?

(Dokończenie ze str. 4)

Radio

ŚRODA PROGRAM I NA FALI 1322 M

Wiadomości: 19, 20, 21, 22, 23, 17 Radiokurier — aud. Studia Młodych, 17.20 Parada polskiej pieśni, 18 Muzyka i aktualności, 18.25 Nie tylko dla kierowców, 18.30 Przeboje non stop, 19.15 Orkiestra Studia 1, 20.05 Naukowy rolnikom, 20.20 Muzyczny seans filmowy, 21.05 Kronika sport, i komunikat Totalizatora Sport, 21.21 Koncert chopinowski, 22.30 „Uczni w anegdocie”, 22.45 Muzyczny kąpiel wspomnień, 23.15 Korespondencja z zagranicy, 23.15 Utwory M. Karłowicza.

PROGRAM II NA FALI 249 M

Wiadomości: 18.30, 21.30, 23.30, 17 Muzyka ludowa Wschodu, 17.20 Rep. „Jesienne largo”, 17.40 „Prady i poglądy”, 17.55 Nowości nagrań radiowych, 19 Gitara klasyczna i jej mistrzowie, 19.30 Teatr PR „Smukły głos” — słuch. L. Proka, 20.10 J. F. Haendel „Dixit Dominus” — psalm 109, 20.50 Wiersze J. Sargonia, 21 Muzyka wczesnego romantyzmu, 22 Magazyn Studencki, 23 Serenady i divertimenti klasyczne, 23.35 Co słychać w świecie, 23.40 Pieśni Guillaume’a de Machaut.

PROGRAM III UKF 66,89 MHz

Wiadomości: 17, 19.30, 17.05 Muzyka poczta UKF, 17.40 ...a kiedy otwarto drzwi — rep., 18 Muzykowanie, 18.30 Polityka dla wszystkich, 18.45 Aktualności muzyczne z Paryża, 19 „Wielkie wygrane” 8 odc. pow. J. Cortazara, 19.50 „Właściwy moment” — 21 odc. pow. A. Mac Leana, 20 Dwie wersje suity „Księżniczka wujka”, 20.50 „Fenomen” — słuch., 21.15 Spotkanie z E. Stefańska-Lukowicz, 22.15 Trzy kwadransy jazzu, 23 Wiersze poetów NRD, 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV i audycje lokalne Rozgł. PR w Krakowie

UKF 68,75 MHz 15.40 Wiadomości znad Wisły i Dunajca (Kr.), 15.50 Polska reszpały instrument. (Kr.), 17 Kultura poza sprawozdaniem (Kr.), 17.15 W 1200 sekund dookoła świata (Kr.), 17.35 Aud. dla młodzieży (Kr.), 17.50 Z krakowskiej fonoteki (lok.), 18.25 „O zdrowie człowieka” z Instytutu Pediatry w Krakowie, 18.40 „Postawy i wzory”, 19 „Ekonomia na co dzień”, 19.15 Jez. Hżkonski, 19.30 P. Czajkowski — „Eugeniusz Oniegin” (pr. stereofon.), 22.15 „Tajemnice materii”, 22.30 Karnawałowe żarty.

(am)

J. Danneberg triumfator „Turnieju Czterech Skoczni”

W BISCHOFSHOFEN podczas padającego deszczu odbył się wczoraj ostatni konkurs skoków rozegrany w ramach „Turnieju Czterech Skoczni”. Zwycięzcą konkursu został Austriak T. Inauer, który za skoki długości 98 i 108 m (rek. skoczni) uzyskał 236,2 pkt. Świetnie spisali się nasz as atutowy S. Bobak, który zajął drugie miejsce skacząc na odległość 97,5 i 100,5 m (nota 225,5 pkt.). Pozostali Polacy zajęli w konkursie miejsca: 18. T. Pawlusiak (94 i 95,5 m), 26. A. Krzysztofak (96,5 i 94,5 m), 58. J. Waluś (78,5 i 80,5 m), 61. A. Stolarski (79,5 i 80 m).

W łącznej klasyfikacji „Turnieju Czterech Skoczni” pierwsze miejsce zajął reprezentant NRD J. DANNEBERG gromadząc 920,2 pkt. Na dalszych miejscach uplasowali się: 2. K. Schnabl (Austria) — 910,9 pkt., 3. R. Bachler (Austria) — 901,9 pkt., 4. T. Inauer (Austria) — 901,2 pkt., 5. R. Wanner (Austria) — 868,9 pkt.,

6. S. BOBAK (Polska) — 851,4 pkt., 7. W. Steiner (Szwajcaria) — 848,6 pkt., 8. R. Hoehnl (CSRS) — 847,8 pkt., 9. B. Eckstein (NRD) — 837,8, 10. S. Schinghammer (RFN) — 831,6 pkt. Miejsca pozostałych Polaków: 17. T. Pawlusiak — 801,8 pkt., 26. A. Krzysztofak — 758,6 pkt., 50. J. Waluś — 679,7 pkt., 54. A. Stolarski — 671,7 pkt.

TELEGRAFICZNIE

WARSZAWA. W zaległych spotkaniach ekstraklas siatkarzy Stoczniovec Gdańsk uległ Piomieniowi Miłowice 1:3, a AZS Olstyn pokonał Górnika Siemianowice 3:0.

ZAKOPANE. W ostatnim dniu indywidualnych mistrzostw Polski w jeździe szybkiej na lodzie w biegu na 3000 m kobiet zwyciężyła E. Rysiówna (Olimpia Elbląg), a w biegu na 10.000 m mężczyzn triumfował A. Zawadzki (Marymont W-wa), który wynikiem 16.17,45 min. ustanowił rekord Polski.

BONN. Polski arbiter M. Kustoń z Poznania został wytypowany przez UEFA na sędziego głównego ostatniego meczu eliminacji piłkarskich mistrzostw Europy grupy VIII RFN — Malta (28. II. — Dortmund).



Kontuzje przesładują naszych hokeistów

Przedostatni etap przygotowań hokejowej reprezentacji do występów na Igrzyskach Olimpijskich w Innsbrucku mamy już za sobą. W niedzielę powrócili bowiem ze Szwajcarii drużyna reprezentacyjna, która w trakcie niespełna 10 dni rozegrała 6 spotkań, odnosząc 3 zwycięstwa, jeden mecz remisując i ponosząc dwie porażki.

O dokonanie oceny ostatnich występów kadry prosimy trenera kadry Józefa Kurka.

— W turnieju o Puchar Spenglera, najstarszym turnieju hokejowym rozgrywanym na świecie, zajęliśmy 3 lokatę, ustępując

olimpijskiej reprezentacji Finlandii tylko różnicą jednej bramki (choć na taflę uzyskaliśmy remis 2:2). Pokonaliśmy Norwegię 6:2 oraz groźną na własnym lodowisku — Szwajcarię aż 10:0. Gospodarze toczyli z nami równorzędny pojedynek, lecz — tak jak my w pojedynkach z Rosjanami czy Czechosłowakami — razili nieskutecznością. Tymczasem naszym graczom w meczu tym niemal wszystko wychodziło. Zyczylibym sobie, aby tak skutecznie strzelali podczas turnieju olimpijskiego.

— Z triumfatorami turnieju — Czechosłowakami przegraliście 2:5. Co to był za zespół?

— Był to team złożony z 4 starszych, doświadczonych zawodników oraz młodych 19-latków. Mimo młodego wieku nasi rywale zza Tatr demonstrują lepsze wykształcenie techniczne, większe doświadczenie od moich podopiecznych. Poza tym, choć nie są wcale lepiej od naszych chłopców zbudowani, potrafią skutecznie grać ciałem.

— Słyszałem o groźnej kontuzji Leszka Tokarza w czasie ostatniego tournée.

— Mam chyba pecha, bo od chwili objęcia kadry narodowej moich zawodników przesładują kontuzje. Wymienię tylko tych, których ubytek reprezentacja odczuła najbardziej. U progu sezonu zabrakło Stefana Chowańca i Jaskierskiego, w trakcie sezonu Ziętary i Oblója, a teraz Leszka Tokarza (najprawdopodobniej nie będzie grać w Innsbrucku) a także Wieska Tokarza i Jobczyka. A przecież wszyscy wymienieni, to gracze wiódący w teame reprezentacyjnym...

— W sumie jak Pan ocenia tournée?

— Pod względem sportowo-szkoleniowym był to pożyteczny wyjazd. Miałem okazję sprawdzić walory i mankamenty poszczególnych graczy, choć kontuzje uniemożliwiły mi zgranie poszczególnych formacji, co było jednym z ważniejszych celów naszego wojażu.

Rozmawiał: J. FRANDOFERT

„Kreciolki” pod halą Wisły

W NADCHODZĄCĄ niedzielę, 11 bm. odbędzie się pod halą Wisły przy ul. Reymonta kolejna próba sprawnościowa dla posiadaczy samochodów, organizowana przez Akademicki Moto Klub wspólnie z Wydziałem Ruchu Drogowego Krakowskiej Komendy MO. Początek imprezy o godz. 10.30.

Co - Gdzie - Kiedy?

7	Środa
STYCZNIA	Lucjana
	Juliana

mu, 22.05 NURT — Pedagogika, 22.35 Język angielski.

CZWARTEK — I: 6 i 6.30 Technikum Rolnicze, 8.40 Śmierć rowerzysty — film pr. hiszp., 10 Historia (kl. VI), 11.05 Język polski (kl. VII), 12.30 Decyzje piętnastoletków, 13.25 i 14.30 Technikum Rolnicze, 15.05 Matematyka w szkole, 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Obiektyw, 17 Ekran z bratkiem, 18.05 Reklama, 18.10 Poligon, 18.30 Ekran i życie, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Przypomnimy, radzimy, 20.25 Za nim! śmia śmieć — film pr. wł., 21.50 Pegaz, 22.35 Dziennik, 22.50 Wiadomości sportowe, 23 Reklama, 23.05 Zakończenie programu.

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze kin, radia i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Teatry

Słowackiego 19.15 Wit Stwosz (abonamenty nieważne) — Gościnnie występy Państw. Opery Śląskiej w Bytomiu. Modrzejewskiej 19 Dziady, Kameralny 19.15 Niedźwiedź — Ośmiadczy. Bagatela 19.30 Zapomnieć o Herostracie. Ludowy 19.15 Goście hotelu du Parc. Operetka (Lubicz 48) 19.15 Pani prezosa. Groteska 17 Przyszliśmy tu po kolezale.

Kina

Kijów 17. Noce i dnie cz. I i II (pol. l. 15). Uciecha 15.30, 18, 20.15 Sedzia z Teksasu (USA l. 18). Warszawa 15.45, 18, 20.15 Ucieczka gangstera (USA l. 18). Wolność 15.45, 18, 20.15 Papierowy księżyc (USA l. 15). Apollo 15.45, 18, 20.15 Dwa ludzie z miasta (fr.-wł. l. 15). Wanda 16, 18, 20.15 Zagłada Japonii (jap. l. 15). Sztuka — studyjne 15.45, 18, 20.15 Dyskretny urok burzuzji (fr. l. 15). Mł. Gwardia (Lubicz 15) 14.45, 17 Dziewczyna z laską (ang. l. 15). Wrzós (Zamojskiego 50) 16, 18, 20 Tomek Sawyer (USA b.o.). Świt (N. Huta, os. Teatrálne 10) 15.45, 18, 20.15 Sugarland express (USA l. 15). M. Sala 15, 17, 15, 19.30 Macanama (braz. l. 15). Światowid (N. Huta, os. Na Skarpie 7) 16.15, 19 Dzieje grzechu (pol. l. 18). M. Sala 15, 17, 19 Zachłanne miasto (ZSRR l. 15). Wisła (Gazowa 21) 16 W te dni przedwiośnie (pol. l. 15), 18, 20 Jestem niewiernym mężem (fr. l. 18). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 17.30, 19.30 Pygmalion XII (NRD l. 15). Pasaż (Pasaż Bielaka) 15, 16, 17 Przegdy Bolka i Lolka, 18, 20, 22 Niebieski żołnierz (USA l. 18). Podwawelskie (Komandorów 21) 16, 18 Ja i mój pies (radz. b.o.). Tezca (Praska 52) 17, 19 Awans (pol. l. 15). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 Niebieskie jak Morze Czarne (pol. l. 15). Slinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 To ja zabłem (pol. l. 15). ZZK Prokocim (Biezanowska 71) 18 Śmierć Impu (rum. l. 15). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 Osukany (USA, l. 18). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20 Melodie przedmieścia (radz. b.o.). Dom Żołnierza (Lubicz 48) 15 Potop cz. I (pol. b.o.). Związkiowiec — studyjne (Grzegorzewska 71) 16, 18, 20 Pojedynek na szosie (USA l. 15).

Telewizja

ŚRODA — I: 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Obiektyw, 17 Dla dzieci: Co to jest? 17.30 Losowanie Małego Lotka, 17.40 Informacje, Towary, Propozycje, 17.50 Moniuszko bez aureoli, 18.20 Spotkanie z medycyną, 18.50 „XYZ” cz. I, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 „Śmierć rowerzysty” — film pr. hiszp., 21.50 Czym żyje świat, 22.20 Dziennik, 22.35 Wiadomości sport., 22.45 Tak jest jak się państwu zdaje, 23.30 Reklama, 23.35 Zakończenie programu.

ŚRODA — II: 16.20 Język francuski, 16.50 Program dnia, 16.55 Tylko dla zastępów, 17.25 Decyzje piętnastoletków, 18 „Dość prawdy” film TV, 19 Kronika, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 U progu kariery muzycznej, 20.45 Rada Pedagogiczna, 21.20 „24 godziny”, 21.30 Dziecko w świecie dorosłych, 22 Zakończenie programu.

Dyżury

Chir. Okulist. Prądnicka 35/37. Chir. dziec. Prokocim, Neurol. Prądnicka 35, Urolog. Grzegorzewska 18, Laryng. Kopernika 23a, Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-55, Podgórze 625-50, 657-57, Grzegorzki 109-01, 105-73, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 371-37 (16-22), dla dzieci i młodzieży 611-42 (14-18), Straż Poż. 98, Pomoc Drogowa PZMot Kraków 417-60 (7-22), Zakopane 27-97, N. Targ 29-42, N. Sącz 208-25, Tarnów 39-96 (7-16), Informacja o Usługach, Mały Rynek 5, tel. 565-88, 228-56, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, Straż Poż. 433-33, Dzyrur pediatr. dla Nowej Huty, Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagr. 222-48, centr. 237-60-70, wew. 3514, kraj. 595-15, 238-80 do 82, Informacja kodowa tel. 413-54 (dla N. Huty), 203-22, 203-42, 584-23, 230-19, Milic. Telefon Zaufania 216-41 całą dobę 262-33 (8-16), Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalina-grodu 13, tel. 578-08 (9-18), Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci — Lek. Spółdz. Pracy, tel. 563-43, 568-86 (16-23.30), Informacja Turystyczna „Wawel-Tourist”, Pawia 8, tel. 260-91 (8-18), Informacja kulturalna, KDK, pok. 144 (III p.) tel. 244-02 (11-18).

Apteki

Rynek Gł. 42 (tlen), N. Huta, Centrum A. bl. 3 (tlen), pl. Wolności 7, Pstrowskiego 94 (tlen).

Różne

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 6 do 15.

Salon Gier Sport. — ul. Marka 34 — Planty (10-21).

Salony rozrywkowe: ul. Pstrowskiego 12 (11-21) oraz Na Kozłowiec (11-21).

Dokończenie na str. 3

Na tematy dnia

Przeciw „wędrownikom ludów”?

Sytuacja taka trwa lata, problem narasta, sumy wypłacane tytułem transferów powiększają się ogromnie, a władze sportowe są bezsilne, nie potrafią skutecznie przeciwdziałać tej chorobie naszego sportu. Były już podejmowane różnego rodzaju próby ograniczenia kaperownictwa, wydawano walkę ludziom handlującym sportowcami, zawodnikom nieustannie szukającym nowych opiekunów, nowych „miejsce pracy”.

Polska Federacja Sportu podjęła ostatnio kolejną próbę przeciwdziałania się wędrownikom sportowych ludów po kraju, wydając uchwałę w kwestii zmiany barw klubowych, której przepisy obowiązują od 1 stycznia br. W 21 paragrafach ujęto sprawy przejścia zawodnika z klubu do klubu wyszczególniając przypadki, w których jest to dozwolone, oraz sytuacje gdy tego przeprowadzić nie wolno. Ponieważ w związkach sportowych niejednokrotnie patrzono przez palce na działalność kaperowników, PFS postawiła sobie jako nadrzędną władzę nad decyzjami w sprawach personalnych graczy. Drugim ważnym novum zarządzenia PFS jest paragraf nr 2 mówiący, iż zawodnik może reprezentować barwy tylko tego klubu, którego siedziba znajduje się na terenie województwa, w którym sportowiec ma stałe miejsce zamieszkania.

Uporządkowano też sprawy zawodników zaczynających studia. Klub ma obowiązek udzielenia swemu zawodnikowi zwolnienia na okres studiów (tylko stacjonarnych). Jeżeli jednak uczelnia znajduje się na terenie innego województwa, to zawodnik

może otrzymać takie zwolnienie tylko jeden raz w czasie trwania kariery sportowej. Po skończeniu studiów zawodnik na powrót staje się członkiem swego klubu macierzystego. Będem uchwalał jest brak postanowienia co dzieje się z zawodnikiem, który rzucił studia. Czy należy to uważać za skończenie nauki i tym samym stałby się on na powrót członkiem swego macierzystego klubu, czy też zwolnienie w wypadku przerwania nauki pozostaje w mocy. W uchwale utrzymana została sprawa okresowych zwolnień dla sportowców odbywających zasadniczą służbę wojskową, rocznej karencji w wypadku przejścia zawodnika do innego klubu i szeregu innych postanowień, które już wcześniej były w różnych zarządzeniach zawarte.

To co uchwalono ostatnio jest próbą całościowego ujęcia problemu, przeciwdziałania się wszelkim przejawom kaperownictwa. Uchwała była z pewnością potrzebna, ma wiele dobrych stron, jej skuteczność zależy jednak nie od tego co zawarto w 21 paragrafach, ale od tego jak będzie ona wcielana w życie, jak PFS potrafi ją realizować. Jeżeli władzom sportowym uda się rzeczywiście przestrzec ducha i literę omawianej uchwały, nie odstąpić od jej zasad, jeżeli, pod wpływem różnych nacisków, które z pewnością będą wywierane, nie zacznie się robić wyjątków, wprowadzone w życie przepisy mogą skutecznie pohamować plagę kaperownictwa. Czy tak będzie? Poczekamy, zobaczymy.

JERZY LANGIER

— Nie wiem, ale zawsze powtarzał, że w każdej sytuacji może na nich liczyć.
— Przepraszam, pani Joanno — i zwracając się do Zarzeckiego zapytał: — a przyjaciółki?
— Proszę pana, to był przecież normalny, zdrowy młody człowiek, więc rozumiałe, że miał przyjaciółki, choć przyznać muszę, że odtąd poznał Joasię inne panie przestały go interesować.
— Jakiej narodowości byli jego przyjaciele i przyjaciółki?
— Byli Francuzami.
— Czy z Polakami syn państwa utrzymywał jakiegokolwiek kontakty?
— Tylko z Joasią.
— Syn państwa miał prawie pięćdziesiąt lat...
— Czwadzieści osiem — sprostowała Zarzecka.
— Zgoda, czterdzieści osiem, dlaczego do tej pory nie założył rodziny?
— Proszę pana i my mieliśmy mu to za złe. Chcieliśmy mieć wnuki, chcieliśmy być potrzebni, ale nasz syn wszelkie nasze próby w tym kierunku kwitował machnięciem ręki. On w czasie okupacji miał dziewczynę, którą bardzo, ale to bardzo kochał. Był wtedy młodym chłopcem, dziewczyna ta niestety zginęła tak jak wielu innych jego kolegów, a Ludwik, przepraszam cię Joanko, sądził, że kochał ją do śmierci.
— Dlaczego pani tak sądzi? — zapytała Joanna.
— Kilka miesięcy temu miał grypę i bardzo wysoką gorączkę. W maglinie wzywał ją do siebie.
— Joankę też — dodał Zarzecki.
— Owszem, wołał je obie, ale nie dlatego powiedziałam, że żeby zrobić przykrość Joasi, tylko dlatego, aby wytłumaczyć panu dlaczego Ludwik do tej pory się nie ożenił. Ucieszyliśmy się bardzo, jak poznał Joasię, ogromnie radzi byliśmy jej, bo zawsze chcieliśmy mieć synową Polkę. I mamy.
— Podbiegła i przytuliła głowę Joanny.
— Prawda Joasiu, że mamy, powiedz, proszę — mówiła szybko gładząc włosy Joanny — proszę cię na



ŚMIERĆ WŚRÓD CHRYSZANTEM Urszula Milc-Ziemińska

wszystko, powiedz, że nas nie zostawisz samych, że będziesz z nami.
— Będę, na pewno będę...
— Jak się nazywała ta dziewczyna, którą syn tak bardzo kochał?
— Janka. Janka Krawczykówna.
— Czerwiński właściwie spodziewał się takiej odpowiedzi, tym niemniej był poruszony.
— W jakich okolicznościach zginęła ta dziewczyna?
— zapytał porucznik Kłowski.
— Jak wszyscy w tamtych czasach. W dramatycznych. Była wojna. Wszyscy bez względu na wiek walczyli z okupantem. Nasz syn również. Zaczęło się to niewinnie, od przenoszenia tak zwanej bibuły, potem syn zniknął na coraz dłużej z domu. Kiedyś zauważyłem, że ugina się pod ciężarem torby. Zmusiałam go do pokazania, co w niej ma. Tam prosiłem pana były granaty. Nie jestem, proszę pana, skłonna do omdleń, ale wtedy zemłdlałam. Jeśli sądzi pan, że podał mi adres pod który miał to zawięzać, jest pan w błędzie. Przewiozłam mu to przez śródmieście, dalej poszedł sam, a ja myślałam że oszaleję z niepokojem.
— Wypiła kilka łyków herbaty.
— Czasami przychodzili do niego koledy i koleżanki. Zamykali się wtedy w pokoju Ludwika i nad czymś debatowali. Przeważnie znaliśmy tych chłopców i dziewczęta i lubiałam jak do nas przychodzili. Miałam spore zapasy sprzed wojny i dużo oszczędności, żeby nawet za najwyższą cenę kupić chleb i coś do niego. Cieszy-

łam się, jak mogłam tym dzieciakom dać podwieczorek i kolację.

Umilkła zapatrzona we wspomnienia.
— Proszę, proszę mówić dalej. Ogromnie interesuje mnie przeszłość okupacyjna pani syna.
— Przychodzili te dzieciaki. Czasami bałam się, że to zwróci uwagę gestapo, ale z drugiej strony wołałam, żeby Ludwik był w domu. Na początku czterdziestego trzeciego zaczął przychodzić chłopak, którego przedtem nie znałam. Pamiętam, że Ludwik był również zdziwiony, jak ten chłopiec pierwszy raz przyszedł, ale musieli się dość szybko dogadać, bo odtąd Kaktus, tak go syn przedstawiał, był już u nas stałym gościem. Ludwikowi jednak podobał się coraz mniej, Kaktus bowiem zainteresował się Janką. To była śliczna dziewczyna, zwracała na siebie powszechną uwagę. O co dokładnie chodziło, już w tej chwili nie pamiętam, ale między Ludwikiem i Kaktusem doszło do ostrej wymiany zdań. Ludwik wyrzucił tamtego chłopca z domu. Tego dnia, wyszłam prosić pana z domu, choć do dzisiaj nie mogę sobie tego darować. Pojechałam do znajomych na Bielany. I kiedy wróciłam, ani mojego syna, ani jego kolegów w domu nie było. W mieszkaniu czekało na mnie kilku gestapowców. Po chwili kilku wyszło. Zostało tylko dwóch. Zapytali o męża. Zgodnie z prawdą powiedziałam, że wybuch wojny zatrzymał go w Paryżu. W pierwszym odruchu chciałam im zaproponować pieniądze, ale na szczęście zdołałam się opanować. Każdy z nich przyjął z pewnością, gdyby był sam. Postanowiłam zatem być uroczą gospodynią. Podałam koniak i kawę, dałam do zrozumienia, że dysponuję dużą gotówką, którą mogę uruchomić w każdej chwili w zamian za syna. Osiągnęłam tyle, że powiedzieli mi w zamian, za niedużo w końcu pieniądze, do kogo mam się udać.
Umilkła, opuszczając głowę. Kiedy ją podniosła Czerwiński z niepokojem zauważył, że była bardzo blada.

(Ciąg dalszy nastąpi)